



Rewolucja czasów zarazy

Zagrożenia trawiące światową politykę są ogromnym wyzwaniem dla rządzących także w Polsce.
Podsumowanie najważniejszych wydarzeń minionego roku

Rok 2021 mija w cieniu kolejnych fal oraz kolejnych mutacji koronawirusa. Pierwsza transmitowana „na żywo” w skali globalnej pandemia pozwoli stać się codziennością. Jeśli ktoś myślał na początku okresu trwogi (wiosną 2020 roku), że stanie się ona okazją do głębszej refleksji nad kruchością ludzkiego losu i zrewidowania pełnego pychy mniemania o samowystarczalności człowieka, że skłoni do nawrócenia się do Tego, który jest Panem dziejów – to ostatnie dwa miesiące boleśnie zweryfikowały takie oczekiwania. Nawet w Kościele powszechnym mało kto dziś mówi o dopuszczeniu Bożym, nie wspominając już o karze Bożej. Równie symptomatyczne jest unikanie w przekazie medialnym słowa „zaraza”, która skryła się za medycznie wysterylizowaną „pandemią”.

Najlepszym dowodem na to, że historia wychodzi z globalnego lockdownu, są wydarzenia, które rozgrywają się na arenie międzynarodowej – w Europie i w skali globalnej. Przejęcie władzy w Stanach Zjednoczonych przez administrację prezydenta Joe Bidena, wywodzącego się z Partii Demokratycznej, odbyło się w styczniu tego roku w dramatycznych – jak na warunki amerykańskie – okolicznościach. Po raz pierwszy w historii USA tak powszechnie kwestionowano uczciwość wyborów prezydenckich, które w listopadzie 2020 roku – wedle oficjalnie podanych rezultatów – odsunęły od władzy Donalda Trumpa. Szturm jego zwolenników na waszyngtoński Kapitol kil-

kanaście dni przed zaprzysiężeniem Joe Bidena był dramatyczną wizualizacją nie tylko kryzysu politycznego, ale i kryzysu kulturowego (tożsamościowego), od dłuższego czasu toczącego amerykańskie społeczeństwo.

Pierwsze miesiące rządów nowej administracji potwierdziły obawy wszystkich tych, którzy przeczuwali, że w sytuacji opanowania wszystkich ośrodków władzy w Stanach Zjednoczonych (Kongres i Biały Dom) przez coraz bardziej skracającą na lewo Partię Demokratyczną Ameryka stanie w awangardzie globalnej rewolucji przeciw prawu naturalnemu. Pod rządami Joe Bidena, określanego się mianem katolika, ponownie miliardy dolarów popłynęły w kierunku koncernów aborcyjnych, zarabiających krocie

Importowana rewolucja kulturowa po raz kolejny jako cel swojego ataku obrała osoby duchowe, obiekty sakralne i obecne w przestrzeni publicznej symbole wiary chrześcijańskiej

na zabijaniu bezbronnym nienarodzonych osób. Proceder ma skalę globalną. „Katolicki” prezydent USA nie tylko odblokował fundusze zamrożone przez Donalda Trumpa w odniesieniu do amerykańskiego przemysłu śmierci, ale również w odniesieniu do tzw. polityki ludnościowej (czytaj: propagowanie i wspieranie aborcji i antykoncepcji) prowadzonej przez ONZ. Cywilizacja śmierci na całym świecie dostała w ten sposób finansowe wsparcie ze strony państwa amerykańskiego.

Zważywszy na rolę odgrywaną ciągle przez Stany Zjednoczone w skali globalnej, to ustawienie trendów (*trend-setting*) oddziaływa zwłaszcza w tzw. wspólnocie euroatlantyckiej (USA oraz Europa Zachodnia). W naszych czasach eksport rewolucji dokonuje się poprzez media, coraz częściej tzw. media społecznościowe w internecie, gdzie – jak z całą mocą przekonaliśmy się w tym roku – również obowiązuje stara rewolucyjna zasada, że „nie ma wolności dla wrogów wolności”.

Jest ona usprawiedliwieniem dla coraz bardziej regularnych praktyk cenzorskich („banowanie”). Skoro – jak okazało się w styczniu tego roku – można skutecznie „zbanować” w tzw. mediach społecznościowych urzędującego prezydenta USA (Donalda Trumpa), to można zakneblować każdego. Strony internetowe propagujące chrześcijańską, opartą na Piśmie Świętym i nauczaniu Kościoła, naukę o małżeństwie, rodzinie i płciowości człowieka były i są od lat obiektem tego typu praktyk cenzorskich. Kończący się

rok nie był pod tym względem wyjątkiem – zarówno w USA, jak i w innych krajach „rozwinętego Zachodu”.

Historia na celowniku

Stany Zjednoczone stały się również trendsetterem, czyli wyznacznikiem trendów, w „euroatlantyckim świecie” w zakresie rewolucjonizowania szeroko pojmowanego świata kultury. Jak zawsze w tego typu przypadkach pierwszą ofiarą rewolucyjnego zapadu padła historia. W 2021 roku za Oceanem *cancel culture*, oznaczająca pisanie „na nowo” historii Ameryki – według neomarksistowskiej ideologii – jako „kraju niewoli”, „przemocy wobec wszelkich mniejszości”, przeszła z ulic (por. szturm na pomniki w 2020 roku) na uniwersytety. Na wielu amerykańskich kampusach i w zachodnioeuropejskich uczelniach zadomowiła się w kończącym się roku jako tzw. krytyczna teoria rasowa (*critical race theory*) albo „kultura woke”. W tle tych wszystkich manipulacji historią (a grunt był przygotowywany co najmniej od lat 80. ubiegłego wieku) jest antychrześcijańska fobia wychowanego na neomarksizmie pokolenia milenialistów, dzieci „pokolenia 68. roku”.

Prawda historyczna – jak pokazał rok 2021 – ma coraz mniej przyjaciół na całym świecie. „Po swojemu” historię najnowszą pisze Rosja putinowska. Własną „politykę historyczną” prowadzą Chiny Xi Jinpinga (żadnej krytyki przeszłości komunistycznej, zero wzmianek o straszliwych ludobójstwach po 1949 roku w Chinach). Także u nas – jak pokazał

rok 2021 – nie brakuje prób wykrzywienia rzeczywistości historycznej. Ukazujące się w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy publikacje propagujące „ludową historię Polski” wprost nawiązują do treści podręczników wprowadzanych po 1945 roku przez władze komunistyczne, wedle których dzieje Polski do czasu powstania PPR i wejścia Armii Czerwonej były nieprzerwanym pasmem społecznego ucisku chłopów pańszczyźnianych, malarolnych i służby domowej.

Znaki nadziei

Mając na uwadze ten kontekst, jako bardzo pożyteczną należy ocenić zgłoszoną i już realizowaną w tym roku inicjatywę Ministerstwa Edukacji i Nauki wprowadzenia do szkół ponadpodstawowych od 1 września 2022 roku nowego przedmiotu: historia i teraźniejszość. Ma on objąć dzieje Polski i świata po 1945 roku, a więc ten fragment historii ojczystej i powszechnej, który (biorąc pod uwagę realia szkolne) do tej pory był traktowany w procesie edukacyjnym z niedostateczną starannością, a z drugiej strony jest on przedmiotem szczególnie nasilonych zabiegów manipulacyjnych w skali globalnej. Dość wspomnieć zniesławiającą Polskę kampanię pod szyldem „współudział Polaków w holokauście”, która w mijającym roku bynajmniej nie osłabła.

Nowy przedmiot to nowe podstawy programowe (również w odniesieniu do historii, jak i wiedzy o społeczeństwie na poziomie rozszerzonym) i nowe podręczniki. Nic dziwnego, że obóz rewolucji w Polsce jeszcze na długo przed ukończeniem prac nad powstaniem wszystkich ogniw nowego cyklu edukacyjnego poniosł larum o „fałszowaniu historii” przez „pisowskich historyków”. W ten sposób otrzymujemy kolejny dowód na to, że przeprowadzenie rzeczywistych zmian w edukacji historycznej młodego pokolenia jest kluczowe z punktu widzenia strategicznych interesów państwa polskiego. Mówiąc językiem błogosławionego Prymasa Wyszyńskiego, w ten sposób stwarza się szanse kształtowania „sumienia narodowego”, czyli unikania „ogładania się na prawo i lewo” i odzrucania „pokusy nowej Targowicy, skądkolwiek by ona nie przyszła”.

Dokonana 12 września 2021 roku beatyfikacja kard. Stefana Wyszyńskiego jest z pewnością najważniejszym wydarzeniem mijającego roku w naszej Ojczyźnie. Znaczenie tej postaci – wielkiego pasterza Kościoła w Polsce, cieszącego się niekwestionowanym autorytetem członka Kolegium Kardynalskiego, wreszcie wybitnego polskiego męża stanu – w pełni usprawiedliwia taką opinię. Teraz chodzi o to, aby dzień 12 września 2021 roku był nie końcem (oczekiwania na odkładaną beatyfikację), ale początkiem. Początkiem wgłębiania się w przebogaty skarbiec duchowości i mądrości, jaki pozostawił nam błogosławiony Prymas Tysiąclecia.

Jak pokazał mijający rok, pilnie musimy odświeżyć w sobie kategorie „dobra wspólnoty” i „hierarchii miłości”, którymi posługiwał się w swoim społecznym nauczaniu bł. kard. Wyszyński (czy jeszcze jest społeczne nauczanie polskiego Kościoła?). Równie pilną potrzebą jest



Teraz chodzi o to, aby dzień 12 września 2021 roku był nie końcem, ale początkiem. Początkiem wgłębiania się w przebogaty skarbiec duchowości i mądrości, jaki pozostawił nam błogosławiony Prymas Tysiąclecia

FOT. R. STAWIŃCZAK

noszenie przy sobie „lornetki”, czyli myślenia długofalowego. Tak jak Prymas, który w styczniu 1962 roku mówił, że Polska „położona na wale między Wschodem a Zachodem musi liczyć od 60 do 80 milionów ludzi”.

A przecież mijający rok był kolejnym, w którym pogłębiły się negatywne trendy demograficzne. Jako naród wymieramy i na razie nie zmieniają tego wszystkie programy społeczne dedykowane od 2016 roku polskiej rodzinie – z „500 plus” na czele. A błogosławiony Prymas Wyszyński już kilkadziesiąt lat temu pisał: „Doświadczenie wykazało, że wszelkie systemy nagród i premii, zwroty kosztów podatków są bez znaczenia tam, gdzie niemoralność zżarła sumienia. Rodzina wymaga zbyt wielkich ofiar, by je opłacić groszem. Tam gdzie trzeba poświęcenia i miłości, nie wystarczą pieniądze, choć mogą mieć one znaczenie dla poparcia zdrowych, wielodzietnych rodzin chrześcijańskich” („Miłość i sprawiedliwość społeczna”).

Dokonana 12 września 2021 roku beatyfikacja ks. kard. Stefana Wyszyńskiego jest z pewnością najważniejszym wydarzeniem mijającego roku w naszej Ojczyźnie

W tym roku obchodziliśmy trzydziestą rocznicę powstania Radia Maryja. Trudna do przecenienia jest rola toruńskiej rozgłośni dla pogłębiania naszej formacji duchowej i patriotycznej. Wystarczy uświadomić sobie, jak bardzo byłoby

bezbronni wobec ofensywy chrystofobicznej rewolucji, gdyby nie było Radia Maryja i szeregu dzieł przy nim powstałych, gdyby nie było katolickiego społeczeństwa obywatelskiego – wielomilionowej rodziny skupionej wokół tego katolickiego głosu w naszych domach.

„Opitowywanie katolików”

Zżerająca polskie sumienia importowana rewolucja kulturowa w mijającym roku po raz kolejny jako cel swojego ataku obrała osoby duchowne, obiekty sakralne i obecne w przestrzeni publicznej symbole wiary chrześcijańskiej. Wojujący bezbożnicy spod czerwonego pioruna i ośmiu gwiazdek w swoich działaniach otrzymali wsparcie od prominentnych przedstawicieli totalnej opozycji zachęcających do „opitowywania katolików z przywilejów”. Sądząc po nasilających się także w 2021 roku aktach przemocy wobec katolików, takim „przywilejem” jest nietykalkość cielesna osoby duchownej, obecność przydrożnych krzyży czy wolnych od bluźnierczych graffiti fasad kościołów.

Sprawująca władzę w samorządach totalna opozycja pokazała również, że chętnie przychyliła się do postulatów radykalnej lewicy propagującej nad Wisłą własną *cancel culture*. Usunięcie z mapy stolicy ronda Romana Dmowskiego, nazwanego na cześć jednego z ojców naszej Drugiej Niepodległości, jest wyraźnym dowodem na rewolucyjną wrażliwość warszawskiego magistratu. A jeszcze w 2020 roku stojący na jego czele Rafał Trzaskowski na potrzeby kampanii prezydenckiej obiecywał działanie na rzecz „zgody narodowej”.

Jakże nie przywołać w tym kontekście przestrzegania błogosławionego Prymasa Wyszyńskiego z 1981 roku przed „realizowaniem w Polsce obcych zamówień”. Jego słowa o groźbie „nowej Targowicy” jeszcze wyraźniej zabrzmiały, gdy jesienią tego roku mogliśmy zaobserwować „ogładanie się na prawo i lewo” (a najbardziej na wschód) niejednego polityka totalnej opozycji, dziennikarza czy tzw. celebryty spod ośmiu gwiazdek w obliczu „zmontowanego” przez reżim Alaksandra Łu-

kaszenki kryzysu migracyjnego na granicy polsko-białoruskiej. Nagle okazało się, że wielu „znanych ludzi”, tak bardzo afiszujących się dotąd „europejskimi wartościami”, afiliowało się emocjonalnie przy białoruskiej propagandzie, która przecież działa jako wykonawca zadań zleconych na Kremlu.

Coraz silniejsze Niemcy i Rosja

W polityce europejskiej mijający rok przyniósł utrwalenie niekorzystnych dla naszego kraju tendencji, takich jak: postępująca ewolucja Unii Europejskiej w kierunku federalizacji (superpaństwo), wzrost politycznych i gospodarczych wpływów Niemiec w UE oraz coraz mocniej zgłaszane przez Rosję aspiracje do dominacji w strefie „bliskiej zagranicy”. Przy czym definicji tej ostatniej nie należy zawężać li tylko do strefy postsowieckiej (aktualnie przede wszystkim Ukrainy). Przestroga prezydenta Lecha Kaczyńskiego z Tbilisi (2008 rok): „Dzisiaj Gruzja, jutro Ukraina, pojutrze państwa bałtyckie, a później może i mój kraj, Polska”, jak pokazują wydarzenia ostatnich miesięcy, jest ciągle bardzo aktualna.

Te niepokojące zjawiska w polityce europejskiej wiążą się ze sobą. Nie jest tajemnicą, że głównym promotorem federalizacji UE są Niemcy. Uformowana pod koniec tego roku nowa niemiecka koalicja rządząca (SPD – Zieloni – FDP) dąży do przeforsowania takiej, rewolucyjnej w istocie rzeczy, zmiany funkcjonowania UE zapisaną w programie rządu kierowanego przez nowego kanclerza Olafa Scholza (SPD).

Niemcy swoją pozycję „dobroczynnego hegemonu” budują nie tylko na korzyściach, które czerpie niemiecka gospodarka z wprowadzenia waluty euro i promowania przez UE „zielonych technologii”. Berlin korzysta również na powrocie nowej amerykańskiej administracji do strategii „partnerstwa w przywództwie” z Niemcami, która obowiązywała w Waszyngtonie od lat 90. XX wieku (z krótką przerwą na kadencję Donalda Trumpa).

Dokończenie na s. 16

Revolucja czasów zarazy

Dokończenie ze s. 15

Rzecz jasna, slogan o „dobroczynnym hegemonie” (*benevolent hegemon*) jest zasłaną dymną dla bezwzględnej forsowania przez Niemcy swoich interesów politycznych i gospodarczych. Sprawa niemiecko-rosyjskiego gazociągu Nordstream 2 doskonale to pokazuje. W 2021 roku okazało się ponadto, że Berlin skutecznie blokował podejmowane przez rząd ukraiński próby zakupów broni od państw NATO. Zważywszy na strategiczne interesy rosyjskie, taka postawa niemieckiej dyplomacji była z punktu widzenia Moskwy bardzo korzystna.

Jak utrzymać Krym?

Niemal cały rok 2021 upłynął pod znakiem nacisków Rosji na Ukrainę. Najpierw wiosną, a potem jesienią Moskwa skoncentrowała nad granicą z Ukrainą dziesiątki tysięcy swoich żołnierzy. Przedsięwzięcie samo w sobie kosztowne, pośrednio finansowane przez nas wszystkich na skutek sztucznie windowanych przez Rosję cen gazu na giełdach europejskich. Być może w momencie, gdy piszę te słowa, trwają właśnie jakieś zakulisowe ustalenia Moskwy i Waszyngtonu (a może i doproszonego Berlina) co do przyszłości politycznej i militarnej Ukrainy.

Ewentualna wojna z Ukrainą będzie z pewnością kosztowna dla Putina. I nie chodzi tylko o sankcje ekonomiczne,

zapowiadane już teraz przez Zachód. Armia ukraińska po siedmiu latach po aneksji Krymu jest lepiej dobrożona i – można się domyślać – mniej infiltrowana przez rosyjskie służby. Ukraina to nie Gruzja. A nawet w przypadku militarnego zwycięstwa pozostanie dla Moskwy problem kosztów (ludzkich, militarnych, politycznych i ekonomicznych) okupacji podbitego terytorium.

To wszystko z pewnością jest skrupulatnie i od dawna obliczane na Kremlu. Tam również spoglądają na mapę i widzą, że ewentualne zainstalowanie w Odessie bazy morskiej wojsk NATO (na przykład brytyjskiej Royal Navy) oznaczać będzie bezpośrednie zagrożenie dla rosyjskiego Krymu (czytaj: rosyjskiej bazy w Sewastopolu). To zaś pokazałoby iluzoryczność rosyjskiego sukcesu z 2014 roku. Może więc tego dotyczą trwające targi między mocarstwami.

Zanim w XVIII wieku Rosja opanowała Chanat Krymski, najpierw zgniotła Sicz Zaporoską. Lekcja z historii dzisiaj jest jasna: aby utrzymać Krym, trzeba kontrolować Ukrainę. A w każdym razie ją zneutralizować. Pozostaje tylko kwestia kosztów – politycznych, wojskowych i gospodarczych.

Polska wobec „zbierania ziem ruskich” i nowej Mitteleuropy

Nas przy rozmowach o Odessie, czy szerzej: o Ukrainie, nie ma. Grudniowa decyzja Komisji Europejskiej o wszczęciu kolejnej „procedury naruszeniowej” przeciw Polsce (jak w tureckim serialu – kolejny sezon i kolejny odcinek boleśnie przewidywalnej fabuły), a zwsz-

czą jej uzasadnienie są czytelnym dowodem na dryfowanie UE w kierunku federalizacji. Europejskim urzędnikom kierowanym przez niemiecką polityk nie podoba się ani polski Trybunał Konstytucyjny, ani jego orzeczenia o wy-

Blokowanie przez KE należnych Polsce środków w ramach tzw. Europejskiego funduszu odbudowy pokazuje, że chodzi nie o

„praworządność” czy „wartości europejskie”, ale o twarde interesy tych, którzy są najbardziej zainteresowani federalizacją UE

ższości prawa polskiego nad europejskim w materiałach nieuregulowanych traktatami (choćby dokładnie takie samo stanowisko zajmuje niemiecki Trybunał Konstytucyjny).

Federalizacja to m.in. narzucenie wspólnej waluty, czyli odebranie nam

instrumentu (polskiej złotówki), który do tej pory służył nam jako wehikuł wzrostu gospodarczego. Jak wiemy, ze swobodą przepływu ludzi i usług też jest coraz gorzej. Polskie firmy transportowe mogłyby coś na ten temat powiedzieć. Blokowanie przez KE należnych nam środków w ramach tzw. Europejskiego funduszu odbudowy pokazuje, że chodzi nie o „praworządność” czy „wartości europejskie”, ale o twarde interesy tych, którzy są najbardziej zainteresowani federalizacją Unii. Możemy się rozwijać, ale tylko do granicy wyznaczonej w Berlinie czy Brukseli. Na tym polega nowa wersja Mitteleuropy realizowana coraz wyraźniej w 2021 roku.

Wszystko to stawia przed polską polityką poważne wyzwania. Zagrożenia są realne, ale jeszcze dużo od nas zależy. Na zakończenie tego podsumowania mijającego roku, chciałbym przytoczyć słowa błogosławionego Prymasa Wyszńskiego, wypowiedziane niemal sześćdziesiąt lat temu, 1 stycznia 1962 roku, w Gnieźnie: „Lata mijają i ludzie mijają! Zmieniają się czasy i przemijają ustroje. A Bóg trwa! Trwa w nas wiekami i czasami. Trwa w sercach wierzących. Trwa przez swą miłość, która jest Jego istotą. I budzi nieustannie nadzieje w sercach wierzących”.



Prof. Grzegorz Kucharczyk

Maryja prosi o Różańcowe Jerycha

BIAŁYSTOK – parafia Matki Bożej Fatimskiej – 2/3 I od godz. 12.00 do godz. 12.00 (w domach); kontakt: Barbara, tel. 85 732 42 86 • Towarzystwo Przyjaciół Chorych (hospicjum) przy parafii Matki Bożej Fatimskiej – 7 I od godz. 5.00 do godz. 19.00; kontakt: Daniela, tel. 511 555 973; **BLIZNE-STARA WIEŚ** – Wspólnota Niepokalanej Matki Wielkiego Zawierzenia – ciągła całonocowa adoracja różańcowa; **CHOJNICE** – parafia Matki Bożej Królowej Polski – codzienna adoracja od godz. 15.00 do godz. 19.30; kontakt: Stanisław, tel. 721 481 721; **CIESZYN** – sanktuarium Matki Bożej Cieszyńskiej – 1 I od godz. 8.00 do godz. 18.00; kontakt: Krzysztof, tel. 510 990 507; **ELBLĄG** – parafia św. Brunona – 7/8 I od godz. 17.00 do godz. 24.00 (od godz. 21.00 do godz. 24.00 w domach); kontakt: ks. prob. Janusz Kawęcki (organizacja); Teresa, tel. 55 232 74 09; Marianna, tel. 55 237 80 71, 667 634 777; **GDĄSK** – parafia św. Jadwigi Śląskiej (Nowy Port) – 2 I od godz. 15.00 do godz. 16.00, 6 I od godz. 17.00 do godz. 18.00, codziennie (oprócz sobót) od godz. 6.00 do godz. 6.30 i od godz. 17.00 do godz. 17.30; kontakt: ks. prob. Paweł Górný; ks. Stanisław Płatek, tel. 58 343 21 44; **JASŁO** – parafia Wniebowzięcia NMP – codzienna adoracja od godz. 14.30 do godz. 15.30; kontakt: Edward, tel. 602 389 617; **JELEŃSKA GÓRA** – parafia św. Wojciecha – 1 I od godz. 7.00 do godz. 19.00; kontakt: Józefa, tel. 75 642 97 29; **KOŁOBRZEG** – kościół pw. Niepokalanej Pojęcia NMP – 3, 5, 6 I, od godz. 9.30 do godz. 11.30; kontakt: Eugenia, tel. 94 352 13 56; **KRAKÓW** – parafia Podwyższenia Krzyża Świętego (Podgórze) – codziennie od godz. 7.30 do godz. 8.30 i od godz. 17.00 do godz. 18.00; kontakt: Irena, tel. 694 060 268; **KRZESZÓW** – sanktuarium Matki Bożej Łaskawej – 7 I od godz. 18.00 do godz. 7.00; kontakt: ks. kustosz Marian Kopko, tel. 692 434 871; obsługa pielgrzymka, tel. 75 742 32 79; **LESZCZYŃCIE** –

Jerycho Różańcowe jest nieprzerwanym, rotacyjnym, siedmiodobowym czuwaniem osób przed Najświętszym Sakramentem w okolicach świąt maryjnych. W ramach czuwania codziennie odprawiana jest Msza św., odmawiany Różaniec, a o godz. 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego.

Teresa Bazyliko-Boratyn,
rzecznik prasowy Legionu Maryi,
tel. 22 842 60 76, 506 488 274,
e-mail: teresabazbor@wp.pl

parafia św. Bartłomieja – 7/8 I od godz. 18.00 do godz. 6.00; kontakt: Henryka, tel. 55 276 17 78; **ŁÓDŹ** – kościół pw. Matki Bożej Fatimskiej – codzienna adoracja od godz. 17.30 do godz. 18.00; kontakt: ks. prob. Paweł Lisowski, tel. 42 684 07 55 • parafia św. Maksymiliana Marii Kolbego – codzienna adoracja od godz. 7.30 do godz. 8.00; kontakt: Janina, tel. 42 641 82 44 • sanktuarium Świętości Życia pw. Zwiastowania Pańskiego w parafii św. Wincentego Pallottiego – 6 i 7 I od godz. 17.00 do godz. 19.00, o godz. 18.00 Msza Święta i od poniedziałku do piątku od godz. 17.00 do godz. 18.00 z Koronką do Miłosierdzia Bożego; kontakt: ks. kustosz Stanisław Rękawek, tel. 42 616 81 70; **MILANÓWEK** – parafia św. Jadwigi – 3 I od godz. 18.00 do godz. 20.30 i codziennie o godz. 7.30, 8.30 i 18.30 (ostatnia czwarta część odmawiana w domach); kontakt: Stanisław, tel. 22 758 32 67, 22 724 83 10; **MILEJÓW** k. Piotrkowa Trybunalskiego – parafia Opieki św. Józefa – 1 i 8 I od godz. 16.30 do godz. 18.30; kontakt: ks.

Piotr Kotas, tel. 44 616 17 27; **NOWA JASTRZĄBKA** – kościół pw. Matki Bożej z Gualupe – 1 I od godz. 19.00 do godz. 21.00; kontakt: ks. prob. Stanisław Łątka, tel. 14 678 60 11; **NOWA SÓL** – parafia św. Antoniego z Padwy – 6 I od godz. 8.30 do godz. 18.00; kontakt: Władysława, tel. 68 387 25 55; **OSTROŁĘKA** – parafia św. Antoniego Padewskiego – 7/8 I od godz. 6.30 do godz. 20.00; kontakt: Ryszard, tel. 29 764 20 38, 501 551 732; **POMIECHÓWEK** – parafia św. Anny – 6 I od godz. 18.30 do godz. 19.30; kontakt: Maria, tel. 22 785 44 53; **POZNAŃ** – kościół pw. św. Antoniego z Padwy – sanktuarium Matki Bożej w Cudy Wielmożnej Pani Poznań – 7/8 I od godz. 9.00 do godz. 9.00; kontakt: Jolanta, tel. 61 830 13 09; **PRZEMYŚL** – kaplica Dobrego Pasterza przy kościele Świętej Trójcy – 6-9 I od godz. 17.00 do godz. 7.00; kontakt: Danuta, tel. 606 899 019; **PYSKOWICE** – parafia Nawrócenia św. Pawła Apostoła – 1 I od godz. 16.00 do godz. 18.00; kontakt: Zofia, tel. 733 663 651; **RADOM** – kościół pw. św. Katarzyny – 1/2 I od godz. 20.00 do godz. 5.00, 2 I od godz. 14.00 do godz. 17.00, 7 I od godz. 15.00 do godz. 18.00 • parafia Świętej Rodziny – 3 I od godz. 12.00 do godz. 16.00 • parafia św. Rafała Kalinowskiego – 4 I od godz. 7.00 do godz. 17.00 • kościół garnizonowy pw. św. Stanisława – 6 I od godz. 12.00 do godz. 18.00; kontakt: Mirosława, tel. 48 362 41 40; **RUDA ŚLĄSKA** – parafia św. Wawrzyńca (Wirek) – 7/8 I od godz. 24.00 do godz. 24.00 (w domach); kontakt: Janina, tel. 32 244 01 11, 515 584 004; Teresa, tel. 510 677 569; **RUMIA** – parafia NMP Wspomożenia Wiernych – 1 i 8 I od godz. 15.10 do godz. 17.10; kontakt: Krzysztof, tel. 668 252 953; **RZESZÓW** – parafia św. Wojciecha i św. Stanisława Biskupa – 6 I od godz. 14.00 do godz. 18.00; kontakt: ks. prob. Jan Szczupak, tel. 17 854 34 05; **SEJNÝ** – parafia

Nawiedzenia NMP – 7 I od godz. 8.00 do godz. 17.30; kontakt: ks. prob. Zbigniew Bzdak, tel. 87 516 21 50; Jadwiga, tel. 87 517 30 96; **SEROCK** – parafia św. Anny – 7 I od godz. 17.00 do godz. 18.00; kontakt: Barbara, tel. 22 782 60 09; **SKOCZÓW** – parafia Świętych Apostołów Piotra Pawła – 5 i 6 I od godz. 7.00 do godz. 17.45; kontakt: Tadeusz, tel. 33 853 05 84; **STAROGARD GDĄSKI** – parafia Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata – 1 I od godz. 9.00 do godz. 20.00; kontakt: Joanna, tel. 508 011 038; **SUWAŁKI** – parafia św. Kazimierza Królewicza – 7 I od godz. 8.00 do godz. 18.00; kontakt: Wanda, tel. 87 567 88 07; **SZCZECIN** – parafia św. Jana Chrzyciela – 1-4 I od godz. 19.00 do godz. 19.00 • parafia św. Stanisława Kostki – 3/4 I od godz. 19.00 do godz. 19.00 • parafia Bożego Ciała – 4/5 I od godz. 19.00 do godz. 19.00 • parafia Świętej Opatrzności Bożej – 5/6 I od godz. 19.00 do godz. 19.00 • parafia św. Jana Bosko – 6/7 I od godz. 19.00 do godz. 19.00 • parafia Matki Bożej Różańcowej – 4/5 I od godz. 19.00 do godz. 19.00 • parafia Świętego Krzyża – 7/8 I od godz. 19.00 do godz. 19.00; kontakt: Teresa, tel. 533 480 470; **USTRON** – parafia św. Klemensa – 3 I od godz. 7.00 do godz. 21.00; kontakt: Stanisław, tel. 33 854 46 05; **USTRONIE MORSKIE** – parafia Podwyższenia Krzyża Świętego – 6 I od godz. 14.00 do godz. 17.00; kontakt: ks. prob. Jerzy Lubiński, tel. 94 351 52 27; **WYSZKÓW** – parafia Świętej Rodziny – 7 I od godz. 7.30 do godz. 17.30; kontakt: Krystyna, tel. 29 742 23 24; **ZALUŻE** 15.00 do godz. 17.00; kontakt: ks. prob. Jan Cielica, tel. 16 632 64 28; **ZIELONA GÓRA** – parafia Podwyższenia Krzyża Świętego – 6 I od godz. 7.00 do godz. 21.00; kontakt: ks. prob. Jan Pawlak, tel. 68 453 98 21; **ZYRARÓW** – parafia św. Karola Boromeusza – 1 I od godz. 11.00 do godz. 12.00; kontakt: Jacek, tel. 664 611 806.